



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Renata Żywicka (przewodniczący)

SSN Robert Stefanicki (sprawozdawca)

SSN Agnieszka Żywicka

w sprawie z powództwa A. K.
przeciwko Miejskiemu Urzędowi Pracy w K.
o ustalenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 19 marca 2024 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach
z dnia 28 września 2022 r., sygn. akt V Pa 103/22,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 czerwca 2022 r. Sąd Rejonowy w Kielcach oddalił powództwo A. K. (dalej jako powódka) przeciwko Miejskiemu Urzędowi Pracy w K. o ustalenie, że oświadczenie woli złożone przez nią w dniu 30 listopada 2020 r. o

zmianie warunków pracy za porozumieniem stron jest nieważne oraz zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 180 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Sąd pierwszej instancji ustalił, że powódka była zatrudniona u strony w pozwanej, poczynwszy od 30 stycznia 1992 r., czyli ponad 30 lat. W czasie zatrudnienia w pozwanym urzędzie pracy powódka zajmowała kolejno stanowiska: operatora komputera, referenta, starszego referenta, inspektora, starszego inspektora i pośrednika pracy. Odbyla też wiele szkoleń z zakresu rynku pracy i pośrednictwa, a ponadto ukończyła studia podyplomowe w zakresie pośrednictwa pracy w 2008 r. Do 23 czerwca 2015 r. zajmowała stanowisko pośrednika pracy w referacie pośrednictwa pracy i poradnictwa zawodowego, a od 23 czerwca 2015 r. do 14 listopada 2020 r. nie świadczyła pracy, bowiem w tym okresie przebywała na urlopie macierzyńskim, urlopie wychowawczym, zwolnieniach lekarskich i urlopach wypoczynkowych. Z dniem 16 listopada 2020 r. wróciła do pracy w pośrednictwie. Warunki pracy w referacie pośrednictwa i poradnictwa zawodowego w okresie absencji powódki uległy zmianie na tyle, że musiałaby wdrażać się do pracy na nowo. W tym czasie w związku z pandemią COVID-19 pojawił się w pozwanym Urzędzie problem związany z brakami kadrowymi w Wydziale Ewidencji i Rejestracji i potrzebą zatrudnienia dodatkowo pracownika m.in. do rejestracji osób bezrobotnych i poszukujących pracy oraz wypłacanie świadczeń z tarczy antykryzysowych. Kierownik Centrum Aktywizacji Zawodowej wraz z kierowniczką referatu pośrednictwa i poradnictwa zawodowego wybrali powódkę do Wydziału Ewidencji i Rejestracji na stanowisko inspektora. Powódka była zaskoczona przedstawioną propozycją, jednakże po przedstawieniu jej argumentów przez kierowników przyjęła ją. W trakcie tego spotkania ustalono, że powódka będzie zajmować się zaświadczeniami Rp-7, przygotowywaniem i wysyłaniem korespondencji do innych organów administracji publicznej.

W dniu 30 listopada 2020 r. powódka podpisała z pozwanym pracodawcą porozumienie zmieniające warunki umowy o pracę. Zgodnie z jego treścią od 1 grudnia 2020 r. powódka miała być zatrudniona na stanowisku inspektora w Wydziale Ewidencji i Rejestracji z wynagrodzeniem zasadniczym w kwocie 3.247,00 zł brutto i dodatkiem stażowym 20% w wysokości 649,40 zł brutto. Pozostałe warunki umowy o pracę łączącej strony pozostały bez zmian.

Porozumienie to zostało podpisane przez dyrektora pozwanego i powódkę. Sąd pierwszej instancji ustalił, że powódka, składając to oświadczenie woli i przyjmując warunki porozumienia zmieniającego umowę o pracę, nie działała pod wpływem błędu co do dokonanej czynności prawnej. Powódka od 1 grudnia 2020 r. rozpoczęła pracę w Wydziale Ewidencji i Rejestracji i wykonywała zadania zgodnie z ustaleniami. Jednak po przepracowaniu 12 dni na stanowisku inspektora, powódka ponownie nie świadczyła pracy z powodu zwolnień lekarskich, urlopu wychowawczego i wypoczynkowego. Pismem z 22 września 2021 r. zwróciła się do pozwanego o umożliwienie jej kontynuowania pracy na stanowisku pośrednika pracy, uzasadniając to tym, że posiada ku temu stosowne kwalifikacje oraz doświadczenie zawodowe. Do pracy w Urzędzie wróciła dopiero po ponad 9 miesiącach nieobecności. W tym czasie sytuacja na rynku pracy w Wydziale Ewidencji i Rejestracji zmieniła się, gdyż podczas nieobecności powódki zadania z zakresu zaświadczeń Rp-7 przejął inny pracownik i wdrożył się już w te czynności. W tej sytuacji pracodawca zdecydował o skierowaniu powódki do wykonywania innych czynności. Powódka miała się zajmować od 2 listopada 2021 r. obsługą osób bezrobotnych i gdy została o tym poinformowana, to w piśmie z dnia 22 października 2021 r. złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli o zmianie warunków pracy za porozumieniem stron z 30 listopada 2020 r., które uzasadniała złożeniem tego oświadczenia woli pod wpływem błędu. Sąd Rejonowy wskazał, że zarzuty powódki w istocie nie dotyczyły stanu istniejącego w momencie zawierania umowy, lecz okoliczności, które zaistniały w toku jej realizacji. Ponadto ciąg zdarzeń, który doprowadził do tego, że powierzono jej obsługę osób bezrobotnych, stanowił na czas składania oświadczenia woli z 30 listopada 2020 r. zdarzenie przyszłe i niepewne. Skoro objęcie odmiennych od oczekiwanych przez powódkę obowiązków na dzień złożenia przez nią oświadczenia woli nastąpiło w trakcie wykonywania umowy na skutek długotrwałej absencji powódki, to w ocenie Sądu Rejonowego nie można mówić o błędzie z art. 84 k.c., ponieważ nie można popełnić błędu co do okoliczności, która w przyszłości może wystąpić, lecz jedynie dotyczącej stanu istniejącego w momencie zawierania umowy. Brak jest podstaw do uznania, że powódka w momencie składania oświadczenia woli w dniu 30 listopada 2020 r. działała pod wpływem błędu. W ocenie dokonanej przez Sąd Rejonowy

powódka nie wykazała wystąpienia przy złożeniu jej oświadczenia woli błędu, który dotyczyłby stanu istniejącego w momencie zawierania umowy oraz jego istoty.

W apelacji od powyższego wyroku powódka zarzuciła naruszenie przepisu prawa procesowego art. 233 §1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, polegające na częściowej odmowie wiarygodności zeznań powódki oraz pominięciu zgłoszonych przez powódkę dowodów z dokumentów, które to naruszenie doprowadziło Sąd pierwszej instancji do błędnych ustaleń faktycznych oraz naruszenie prawa materialnego art. 84 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy oświadczenie powódki o wyrażeniu zgody na zawarcie porozumienia zmieniającego warunki pracy zostało złożone pod wpływem błędu. Ponadto, powódka wniosła o rozpoznanie apelacji na rozprawie oraz o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie, że oświadczenie woli złożone przez powódkę w dniu 30 listopada 2020 r. o zmianie warunków pracy za porozumieniem stron jest nieważne oraz zasądzenie od pozwanego Miejskiego Urzędu Pracy w K. na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Kielcach V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 28 września 2022 r. oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej 120 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję. Sąd ten zważył, że Sąd pierwszej instancji poczynił poprawne ustalenia w zakresie stanu faktycznego oraz dokonał trafnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a także wszechstronnie i rzetelnie rozpatrzył wszystkie istotne okoliczności przedmiotowej sprawy. Sąd Okręgowy w pełni podzielił i zaakceptował te ustalenia oraz argumentację prawną przedstawioną w uzasadnieniu, jak również nie dopatrywał się w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji naruszenia przepisów prawa materialnego oraz przepisów postępowania, skutkujących koniecznością zmiany czy uchylenia zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy wskazał, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, że sytuacja pracownicza w Miejskim Urzędzie Pracy w K. — Wydziale Ewidencji i Świadczeń, w dniu powrotu powódki do pracy po wielomiesięcznej nieobecności, tj. w dniu 14 października 2021 r.

przedstawiała się zupełnie odmiennie od sytuacji pod koniec 2020 r. Powódce, ze względu na zmianę stanowiska pracy nie zmieniła się wysokość otrzymywanego wynagrodzenia. Zawarte porozumienie zmieniające w sposób wyraźny wskazywało, że pozostałe warunki umowy o pracę (w tym wysokość wynagrodzenia) pozostają bez zmian. Ponadto powódka jako pracownik Wydziału Ewidencji i Świadczeń posiada prawo do otrzymywania dodatku specjalnego będącego świadczeniem fakultatywnym, który to dodatek otrzymała po raz pierwszy w grudniu 2020 r. Powódka nie wykazała w jakikolwiek wiarygodny sposób, że w momencie podpisywania porozumienia działała pod wpływem błędu, a w szczególności, że błąd został wywołany przez drugą stronę czynności tj. przez pozwanego. Sąd Okręgowy wskazał, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, że przełożeni powódki przedstawiając jej propozycję zmiany warunków pracy, w żaden sposób nie grozili jej ani nie wywierali na niej presji. Ponadto zdaniem Sądu odwoławczego uznać należy, że Sąd Rejonowy słusznie przyjął brak podstaw do uznania, że zawarte pomiędzy stronami porozumienie opierało się na mylnym wyobrażeniu istniejącego stanu rzeczy przez powódkę. Wbrew jej stanowisku w niniejszej sprawie nie stanowi błędu w rozumieniu art. 84 § 1 k.c. niespełnienie oczekiwań osoby dokonującej czynności prawnej, co do określonego rozwoju zdarzeń.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 28 września 2022 r. wniosła powódka, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając Sądowi Okręgowemu naruszenie przepisów prawa procesowego mających istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 374 i art. 375 k.p.c. przez rozpoznanie apelacji na posiedzeniu niejawnym, w sytuacji, gdy pełnomocnik powódki w apelacji złożył wniosek o rozpoznanie przedmiotowego środka odwoławczego na rozprawie. Obligowało to Sąd drugiej instancji do wyznaczenia rozprawy, które doprowadziło do pozbawienia powódki możliwości obrony jej praw w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji, co skutkowało nieważnością postępowania na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c. Podnosząc powyżej wymieniony zarzut, powódka wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c. oraz o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Skarżąca wskazała, że w realiach przedmiotowej sprawy, o pozbawieniu możliwości obrony

praw powódki świadczy rozpoznanie apelacji na posiedzeniu niejawnym, pomimo złożenia w apelacji – przez pełnomocnika powódki – wniosku o jej rozpoznanie na rozprawie. Przy czym istotne jest tutaj to, że Sąd Okręgowy nie wyznaczył terminu rozprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw. Powyższa regulacja oznacza, że przedmiot rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej jest uzależniony od sposobu sformułowania podstaw kasacyjnych przez skarżącego. Biorąc pod uwagę, że przedmiotem zaskarżenia jest wyrok sądu drugiej instancji, zarzuty skargi kasacyjnej powinny odnosić się do podstawy rozstrzygnięcia przyjętej w zaskarżonym wyroku. Zarzuty zawarte w skardze kasacyjnej nie mogą być zatem oparte jedynie o subiektywną ocenę skarżącego o przyjętej przez sąd drugiej instancji podstawie rozstrzygnięcia i przypisywanie sądowi drugiej instancji dokonania oceny prawnej, która w rzeczywistości nie stanowiła podstawy do wydania wyroku. Oznacza to zatem powinność rozważenia przez Sąd Najwyższy wyłącznie tych naruszeń przepisów prawa materialnego i procesowego, które zostały w skardze wytknięte i niedopuszczalność poszukiwania i badania z urzędu innych naruszeń, choćby występowały (wyrok Sądu Najwyższego z 21 listopada 2023 r., II CSKP 1128/22, Legalis nr 3016167).

W skardze kasacyjnej strona powodowa zawarła zarzut nieważności postępowania na podstawie art. 374 i 375 k.p.c. Stosownie do treści art. 374 k.p.c. sąd drugiej instancji może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, jeżeli przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym jest niedopuszczalne, jeżeli strona w apelacji lub w odpowiedzi na apelację złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy, chyba że cofnięto pozew lub apelację albo zachodzi nieważność postępowania. Żadna z powyższych okoliczności, umożliwiających rozpoznanie apelacji na posiedzeniu niejawnym, w przypadku złożenia przez stronę wniosku o rozpoznanie tegoż środka odwoławczego na rozprawie, nie wystąpiła w przedmiotowej sprawie. Sąd bada wystąpienie

cytowanej przesłanki nieważności postępowania jako niedopuszczalnej, ponieważ wystąpienie nieważności postępowania wyłącza dalsze badanie. Postępowanie na rozprawie ma niewątpliwe znaczenie dla jawności postępowania apelacyjnego i możliwości zajęcia stanowiska na rozprawie, złożenia wniosków dowodowych (J. Sadowski (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz, Art. 1-458¹⁶, Warszawa 2023, uwagi do art. 374, s. 1535 i n.). W przedmiotowej sprawie nie zachodzi żadna z przesłanek do rozpoznania apelacji na posiedzeniu niejawnym. Na gruncie obowiązujących regulacji k.p.c. zasadą jest rozpoznanie spraw na posiedzeniu niejawnym, o ile nie zachodzą przesłanki obligatoryjnego wyznaczenia rozprawy. Zgodnie z treścią art. 375 regulującego wyznaczenie rozprawy poza przypadkami określonymi w art. 391¹, art. 373 i 374 k.p.c. przewodniczący wyznacza rozprawę. Regułą wynikającą z tego przepisu jest rozpoznanie apelacji na rozprawie. Przesądza o tym specyfika samej apelacji, jej funkcje. Na skutek naruszenia przez Sąd Okręgowy w Kielcach przepisów art. 374 i 375 k.p.c. powódka została faktycznie pozbawiona możliwości udziału w rozprawie apelacyjnej, w tym zajęcia stanowiska (wyrok Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 2014 r., V CSK 285/13, LEX nr 1486992).

W skardze kasacyjnej podniesiony został zarzut nieważności z uwagi na fakt, że pomimo wniosku pełnomocnika powódki Sąd drugiej instancji nie przeprowadził rozprawy, tylko wydał wyrok na posiedzeniu niejawnym. Skarżąca wywodzi, że wobec takiego działania Sądu drugiej instancji została pozbawiona możliwości obrony swoich praw, a z uwagi na literalne brzmienie przepisu art. 374 k.p.c., który wskazuje na to, że jeżeli strona złożyła wniosek (w tej sprawie wniosek był zawarty w apelacji) o przeprowadzenie rozprawy, to Sąd tym wnioskiem pozostaje związany.

Sąd rozpatrujący niniejszą sprawę rozstrzygnął w o oddaleniu skargi kasacyjnej z uwagi na wszechstronne zweryfikowanie zaistniałego problemu i przedmiotu sprawy. Skutek nieważności określony w art. 379 pkt 5 k.p.c. nie ma charakteru powszechnego, ocenia się go natomiast indywidualnie, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z 24 maja 2023 r., II USK 231/22, LEX nr 3568160). W judykaturze dominuje stanowisko, że pozbawienie stron możliwości obrony swych praw, aby mogło stanowić przyczynę nieważności, powinno być całkowite i w sposób bezwzględny wyłączało możliwość obrony. Oznacza to, że nieważność postępowania występuje wtedy, gdy strona

postępowania wbrew swej woli zostanie faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części. Stwierdzenie, czy taki stan miał miejsce, wymaga rozważenia, czy w konkretnej sprawie nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, czy uchybienie to miało wpływ na możliwość działania strony oraz, czy pomimo zaistnienia tych dwóch przesłanek strona mogła bronić swoich praw. Zgodnie z art. 379 pkt 5 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi, jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swoich praw. Nie każde naruszenie przepisów proceduralnych może być zatem w ten sposób traktowane (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2014 r., I PK 316/13, LEX nr 1511811; postanowienie Sądu Najwyższego z 16 stycznia 2024 r., II USK 49/23, Legalis nr 3038037). Chodzi więc o sytuację, w której z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów k.p.c., których nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji, strona nie mogła – wbrew swej woli – brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (wyroki Sądu Najwyższego z: 28 listopada 2002 r., II CKN 399/01, LEX nr 196607; 22 maja 2014 r., LEX nr 1483413; 20 lutego 2020 r., I PK 249/18, LEX nr 3008444). Gwarancyjne funkcje niniejszej konstrukcji wypływają już z ustawy zasadniczej, z fundamentalnej zasady dostępu do sądu. Sąd Najwyższy w wyroku z 3 lutego 2010 r. (II CSK 404/09, LEX nr 590206) podniósł, że nieważność postępowania ma miejsce wtedy, gdy strona postępowania wbrew swej woli zostaje faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części.

Wniosek o wyznaczenie rozprawy musi być kategoryczny i wyrażony w sposób precyzyjny (tak też było w tej sprawie, albowiem został zawarty w apelacji powódki), jednocześnie wniosek ten ma mieć charakter kazualny w tym znaczeniu, że ta rozprawa ma przynieść stronie „korzyści w jego założeniu”, bo przedstawiła już uprzednio w swym piśmie procesowym określone propozycje dowodowe czy argumentacyjne, które z założenia mogą wymagać uzupełnienia podczas rozprawy apelacyjnej. Sąd Okręgowy wskazał, z jakich powodów w pełni podzielił i zaakceptował ustalenia oraz argumentację prawną zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a także konstatację, że apelacja powódki sprowadzała się w istocie do polemiki z rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego. Skarżąca nie przedstawiła w niej takich zarzutów, które mogą zniweczyć ustalenia i rozważania Sądu

Rejonowego. Również Sąd Okręgowy nie dopatrzył się w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji naruszenia przepisów prawa materialnego czy przepisów postępowania, skutkujących koniecznością zmiany czy uchylecia zaskarżonego wyroku. Sąd Rejonowy prawidłowo w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe uznał, że powódka nie wykazała, wady oświadczenia woli złożonego przez nią w dniu 30 listopada 2020 r., polegającej na tym, iż składając przedmiotowe oświadczenie akceptujące zmianę warunków pracy, działała pod wpływem błędu w rozumieniu art. 84 § 1 k.c. Należy również wskazać, że błąd, o którym mowa w art. 84 § 1 k.c., nie może odnosić się do oczekiwania co do przyszłego rozwoju sytuacji, zarówno w zakresie cech przedmiotu umowy, jak i sposobu jej wykonania. Ponadto nie stanowi błędu co do treści czynności prawnej mylna ocena zarówno aktualnych, jak i przyszłych okoliczności, nieobjętych treścią dokonanej czynności.

W przedmiotowej sprawie powódka jednak nie składała żadnych nowych wniosków dowodowych, ani też nie żądała ponowienia postępowania dowodowego. Jej zdaniem materiał dowodowy został wadliwie oceniony (zarzut w apelacji dotyczył naruszenia prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c.). Również w samej skardze powódka w sposób ogólny wskazała, że pozbawiając ją możliwości udziału w rozprawie apelacyjnej, nie mogła zająć stanowiska na rozprawie ani złożyć wniosków dowodowych. Poza tym zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury, nieważności nie wywołuje nawet nieudzielenie przez sąd – wbrew dyspozycji art. 224 § 1 k.p.c. – głosu stronom przed zamknięciem rozprawy (wyroki Sądu Najwyższego z: 15 października 2010 r., V CSK 58/10, LEX nr 786675; 16 kwietnia 2014 r., V CSK 285/13, LEX nr 1486992) w sytuacji, gdy, co wymaga podkreślenia, w toku postępowania strony i ich pełnomocnicy mieli możliwość odnoszenia się do żądań i twierdzeń zgłaszanych w sprawie, a więc brali w niej udział z pełną swobodą formułowania wniosków. Wówczas bowiem nie zostają spełnione kumulatywnie wymagane przesłanki nieważności postępowania. Stosując daną regułę do zaistniałej sytuacji w toku postępowania odwoławczego, również nie można dopatrzeć się sankcji opisanych w art. 379 pkt 5 k.p.c.

Zgodnie z brzmieniem powołanego już art. 374 k.p.c., które ustalone zostało 7 listopada 2019 r. na skutek wejścia w życie art. 1 pkt 134 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych

ustaw (Dz.U. z 2019 r., poz. 1469), zasadą jest rozpoznawanie spraw na posiedzeniu niejawnym. To sąd drugiej instancji ocenia, czy konieczne jest przeprowadzenie rozprawy np. w celu wysłuchania stron, czy przesłuchania świadków, a w przypadku niestwierdzenia takich okoliczności, może rozpoznawać sprawę na posiedzeniu niejawnym. Możliwość stwierdzenia przez sąd drugiej instancji, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne, nie zostało pozostawione swobodnej ocenie sądu. Za odstąpieniem od przeprowadzenia rozprawy muszą przemawiać ważne względy (wyrok Sądu Najwyższego z 11 lipca 2023 r., II PSKP 10/23, LEX nr 3585160). Jeżeli brak jest podstaw do stwierdzenia, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne, rozpoznanie apelacji na posiedzeniu niejawnym może prowadzić do pozbawienia strony możliwości obrony swych praw (na temat szerokiej i wąskiej wykładni pojęcia „pozbawienia strony możliwości obrony” w orzecznictwie Sądu Najwyższego A. Łazarska, K. Górski (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz pod red. T. Szanciło. Tom I, Art. 1-458¹⁶, Warszawa 2023, uwagi do art. 379 pkt 5, s. 1553; wyrok Sądu Najwyższego z 20 lutego 2020 r., I PK 249/18, LEX nr 3008444). Decyzja co do tego, czy sprawa nadaje się do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym, należy do sądu odwoławczego. Pozbawienie strony możliwości obrony należy oceniać, jak już podniesiono, wyżej przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy i nie należy go wiązać wyłącznie z sytuacją całkowitego wyłączenia strony od udziału w postępowaniu (T. Ereciński, 3.2.3. Nieważność postępowania (w:) Apelacja w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2020). Zaletą nieostrego zwrotu „niemożność obrony” jest możliwość balansowania zestawiania ze sobą różnych wartości, aby jednej z nich nadać pierwszeństwo w danych okolicznościach. Tego rodzaju konstrukcje językowe pozwalają na elastyczne stosowanie prawa, interpretowanie go zgodnie ze zmieniającym się otoczeniem prawa. Również otwarta – co do przesłanek – formuła odstąpienia od przeprowadzenia rozprawy umożliwia sądowi odczytanie tekstu przepisu przez wartości, które prawo musi uosabiać. W wyroku z 11 lipca 2023 r. (II PSKP 10/23) Sąd Najwyższy przyjął, że „to sąd drugiej instancji ocenia czy konieczne jest przeprowadzenie rozprawy np. w celu wysłuchania stron, czy przesłuchania świadków, a w przypadku niestwierdzenia takich okoliczności może rozpatrywać sprawę na posiedzeniu niejawnym”. Zdaniem Sądu Najwyższego

podkreślić jednak należy, że ustawodawca pozostawił stronie decyzję czy jej sprawa zostanie rozpoznana przez sąd drugiej instancji na rozprawie.

Niezależnie od tego, czy skarżący powołał się, czy nie, na przesłankę nieważności postępowania (art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c.) Sąd Najwyższy bierze pod rozwagę z urzędu nieważność postępowania (J. Paszkowski (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I, Art. 1-458¹⁶, Warszawa 2023, uwagi do art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c., s. 1756 i n.; M. Manowska (w:) M. Manowska, Kodeks postępowania cywilnego, Tom I, Warszawa 2015, uwagi do art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c., nb. 51; postanowienie Sądu Najwyższego z 25 sierpnia 2020 r., II CSK 44/20, LEX nr 3096355). Sąd Najwyższy rozstrzygający w niniejszym składzie podziela stanowisko wyrażane w dotychczasowym orzecznictwie (wyrok Sądu Najwyższego z 11 maja 2018 r., II CSK 457/17, OSNC-ZD 2019 nr 2, poz. 22), że uchybienie polegające na niewzięciu pod rozwagę - z urzędu lub w ramach zarzutu apelacyjnego - nieważności postępowania, stanowi usprawiedliwioną podstawę kasacyjną z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. tylko wtedy, gdy mogło to mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a wykazanie tej okoliczności obciąża skarżącego z powinnością działania w postępowaniu w sposób rzetelny i zgodny z zasadą lojalności wobec strony przeciwnej, aby takie działanie nie stanowiło nadużycia uprawnień procesowych i korzystało z ochrony.

Na marginesie zwrócić także należy uwagę na stanowisko doktryny (T. Wiśniewski (w:) D. Dończyk, J. Iwulski, G. Jędrejek, I. Koper, G. Misiurek, M. Orecki, P. Pogonowski, S. Sołtysik, D. Zawistowski, T. Zembrzuski, T. Wiśniewski, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom. II. Artykuły 367–505³⁹, Warszawa 2021, art. 374, art. 375), że nieuwzględnienie wniosku strony może stanowić uchybienie procesowe – Sąd drugiej instancji nie odnosi się do tej kwestii w uzasadnieniu – ale wskazane uchybienie mogłoby ewentualnie stanowić podstawę kasacyjną naruszenia przepisów postępowania w wypadku wykazania istotnego wpływu na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), jednak skarżący na podstawę tę nie powołał się.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzeczono jak w sentencji wyroku.

[SOP]

[ms]

